

# MOKATE NA KRAŃCACH ŚWIATA...

Grupę Mokate - wiodącego producenta kawy, herbaty i półproduktów - tworzy obecnie osiem firm w Polsce i za granicą. Z fabryk w Ustroniu, Żorach i Voticach pod Pragą trafia dziś na wszystkie kontynenty kilkaset produktów, m.in. pod takimi markami jak Mokate, NYCoffee, Minutka i Loyd Tea. Niewiele osób wie jednak, że wyroby polskiej firmy kryją się również w tysiącach innych produktów na całym świecie.

## Egzotyka i nie tylko

Dzięki rozwiniętemu eksportowi, produkty Mokate możemy dziś spotkać w 70 krajach na wszystkich kontynentach. Dlatego np. wchodząc do jednego z hipermarketów w stolicy Słowenii - Lublania, kupić możemy znane z naszych sklepowych półek herbaty Loyd w piramidkach.



Choć trafiają one w gusta konsumentów w całej Europie, to okazały się być prawdziwym hitem właśnie w Słowenii. Bardzo ważnym elementem, którym Loyd w piramidkach zdobywa uznanie w Polsce i za granicą, jest m.in. opakowanie - kolorowe, nowoczesne, z przyjemnymi dla oka grafikami. Mokate dokłada wszelkich starań, by forma wizualna wyrobów nawiązywała do lokalnych zwyczajów. To bardzo istotny element całego portfolio. Równie ważny jest jednak smak herbat, a dzięki wspomnianym piramidkom może on być jeszcze lepszy niż w przypadku tradycyjnych saszetek. - Jesteśmy pierwszym polskim producentem, który zdecydował się na pakowanie swoich herbat w ten sposób - zauważa Sylwia Mokrysz, z zarządu Mokate S.A.

Duże uznanie klientów, zarówno w kraju jak i za granicą, zyskały także

kawy z serii Moje Inspiracje, w tym doskonała latte. Produkt ten wykorzystuje nowoczesny sposób pakowania w tzw. duo saszetkę - w jednej części znajduje się mleczna mieszanka, a w drugiej kawa. Całość umożliwia przyrządzenie w domu, bez użycia ekspresu, trójkolorowej latte w nie więcej niż pięć minut. Co więcej, kawy Moje Inspiracje nie ustępują jakością produktom z renomowanych kawiarni.

Poza Polską, w której produkt sprzedaje się doskonale, seria Moje Inspiracje jest bardzo popularna w Czechach, na Słowacji, w Rumunii i Wielkiej Brytanii. Co ciekawe jednak, wyrób znalazł uznanie także w oczach konsumentów w krajach bardzo odległych od Europy, takich jak np. Stany Zjednoczone, Sierra Leone, Kanada, Liban, a nawet afrykańska Ghana. - *Konsekwentnie pracujemy nad wszelkimi możliwościami zwiększenia naszego zasięgu geograficznego, dzięki nowościom dostosowanym do lokalnych potrzeb konsumentów na całym świecie. Stale zwiększamy sprzedaż na*



szczych produktów oraz regularnie wprowadzamy innowacje do oferty - mówi dr Adam Mokrysz z zarządu Mokate.

## Mokate nieznanne?

Kilka miesięcy temu firma zakończyła wielomilionową inwestycję, jaką była budowa w Żorach dodatkowej, trzeciej już wieży rozpyłowej. Jest to jedna z największych i najnowocześniejszych instalacji technologicznych tego typu w Europie. Pozwala na wytwarzanie półproduktów dla gotowych posiłków - np. zup w proszku - a także znajduje zastosowanie w branży cukierniczej, piekarskiej i lodziarskiej. Dzięki temu na całym świecie sprzedawane są tysiące produktów, które bazują na półproduktach wytwarzanych przez Mokate.

I tak okazuje się, że zapewne niejednego polski turysta przechadzał się pod tokańskim słońcem obok słynnej Gallerii Uffizi we Florencji, delektując się doskonałym smakiem lodów z pobliskiej kawiarni. Nie wiedział jednak, że użyto w nich tzw. toppingu (wytworzonego przez Mokate), czyli produktu, który idealnie nadaje się do zastąpienia świeżych owoców. Lodów z mokatowskim półproduktem można zasmakować również w stolicy Indonezji, czyli Dżakarcie. Co ciekawe, wspomniany topping odnajdziemy także w Portugalii - w musach czekoladowych jednego



z polskich producentów. Przenosząc się z Półwyspu Iberyjskiego na Wyspy Brytyjskie okaże się z kolei, że wiele napojów zawiera tam tzw. spieniacze i zabielaacze wytwarzane przez Mokate.

Wyobraźmy sobie teraz Rijad - stolicę Arabii Saudyjskiej - i panujący wokół upał. Jedyne czego wówczas pragną nie tylko miejscowi, ale także turyści, to zaznanie ochłody. Sposobów jest kilka - można np. usiąść w kawiarni nieopodal palm i ochłodzić się orzeźwiająjącym napojem oraz porcją lodów. W obu przypadkach może okazać się, że do powstania tych produktów, użyto tzw. mieszanek mlecznych i zamienników mleka, które do Arabii Saudyjskiej dotarły z żorskiej fabryki Mokate. Półprodukty polskiej firmy znalazły zastosowanie niemal we wszystkich państwach Bliskiego Wschodu. Można je tam odnaleźć w ciastkach i deserach, ale także w... pasztetach.

W poszukiwaniu wyrobów Mokate warto wybrać się także do Ameryki Południowej. Tam oto w kapsułach używanych w kawiarkach, odnajdujemy bazy czekoladowe, które nadają napojowi wyborny smak.

## Rodzina korporacja

Mokate to jednak nie tylko dynamiczny eksport, innowacyjne produkty



i skuteczna walka o konsumentów na całym świecie. To również rodzinne przedsiębiorstwo, którego historia sięga pogranicza Polski i Czech z początków ubiegłego wieku oraz nazwy Mokrysz, która przetrwała trzy kolejne pokolenia aż do 1990 roku.

Wtedy to Teresa Mokrysz zmieniła nazwę firmy na Mokate. Zmieniła także branżę. Zaczęła od śmietanki do kawy, a potem przyszedł czas na wielką przygodę z cappuccino, które na polski rynek wkroczyło w 1992 roku, a na dobre opanowało go dwa lata później. Nieznane dotąd w Polsce produkty szybko podbiły miejscowy rynek.

Mimo uzyskania statusu międzynarodowego koncernu, dziś Mokate nadal jest firmą rodzinną, co stanowi dla całej marki ogromną wartość. - *Choć jesteśmy przywiązani do tradycyjnych relacji w przedsiębiorstwie, stale szukamy kompromisu pomiędzy prawami nowoczesnego zarządzania, a bliskością z zalogą. To w pewnym stopniu ewenement w tak dużej firmie, a dla nas od dawna kultywowana tradycja. Model, który udało nam się wypracować, sprawdza się w praktyce, choć nie bez trudności. Mam nadzieję, że uda nam się utrzymać go w przyszłości - podsumowuje Teresa Mokrysz.*